

Jadwiga CZERWIŃSKA

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0001-5915-5806>

Katarzyna CHIŻYŃSKA

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0009-0008-7617-293X>

STYCHOMYTHIA W OCZACH SCHOLIASTÓW. CHARAKTERYSTYKA I ANALIZA KOMENTARZY DO WERSÓW 414-420 EURYPIDESOWEGO *ORESTES*

STICHOMYTHIA IN THE EYES OF THE SCHOLIASTS.
CHARACTERIZATION AND ANALYSIS OF COMMENTARIES
ON VERSES 414-420 OF EURIPIDES' *ORESTES*

The purpose of this article is to compile and discuss the *scholia* for a specific form of dialogue used in ancient drama, which is the *stichomythia*. The paper will use the example of the *stichomythia* from Euripides' *Orestes* to discuss the nature of this type of dialogue and the issues the scholiasts raised in this context. The authors present translations of the *scholia* and discuss the nature of the scholiasts' commentaries, many of which are paraphrases of the text of the drama.

Keywords: Greek tragedy, scholia, stichomythia, paraphrase

Słowa kluczowe: tragedia grecka, scholia, stychomythia, parafraza

Celem artykułu jest omówienie scholiów do specyficznej formy dialogu używanego w starożytnym dramacie, jakim jest stychomythia. Na przykładzie stychomythii z Eurypidejskiego *Orestesa* zostanie omówiony charakter tego rodzaju dialogu i zagadnienia, jakie w tym kontekście poruszali scholiaści.

Scholiaści to starożytni i średniowieczni badacze greckich oraz łacińskich tekstów, którzy tworzyli często obszerne opracowania analizowanych dzieł. Pozostawione przez nich *scholia* zazwyczaj składają się z pochodzącego z tekstu utworu *lemma*, czyli komentowanej frazy lub słowa, oraz samej treści objaśnienia. *Scholia* mają różne formy, mogą podawać jedynie synonim konkretnego słowa, komentować jeden wers, obszerny *passus* lub całą partię tekstu.

Celem prac scholiastów było ułatwienie lektury i wyjaśnienie różnych kontekstów utworu: mitologicznego, kulturowego czy historycznego, a także wszelkich nawiązań intertekstualnych. W przypadku tekstów poetyckich dodatkowym zadaniem komentatorów, było omówienie specyficznej formy języka stosowanego przez twórców. Miało to związek z używanymi w tekstach tropami i figurami retorycznym, a także z tym, że utwory poetyckie musiały sprostać ograniczeniom narzuconym im przez metrum.

Scholiaści często omawiali też elementy charakterystyczne dla danego rodzaju literackiego lub gatunku. W przypadku dramatu najczęściej poruszonymi kwestiami były strukturalne elementy budowy utworu, takie jak prolog, stasimon czy parabaza, oraz formy podawania tekstu czy prowadzenia dialogu, na przykład *rhexis* czy stychomytia.

Jedne z ciekawszych zachowanych komentarzy dotyczą właśnie partii dialogowych, w tym stychomytii. Omówienie tego rodzaju dialogu, ze względu na jego specyficzną formę wymagało od scholiastów dużej wiedzy na temat literatury, mitologii, teatru oraz języka. Często również, aby dokonać właściwej interpretacji tekstu, badacz musiał wykazać się świetną znajomością twórczości autora dramatu, specyfiki jego stylu oraz tego, jakie idee religijne czy filozoficzne poeta chciał zaprezentować w swoich utworach.

Doskonałym materiałem dającym wyobrażenie na temat tego, jakie problemy stawiała przed badaczem analiza i interpretacja stychomytii, są *scholia* dotyczące wersów 414 i następnych z Eurypidesowego *Orestesa*. Szczególnie interesujące komentarze zachowały się w zbiorze *scholia vetera*. Ich autor¹ starał się bowiem nie tylko wyjaśnić różne aspekty tekstu poetyckiego, ale również próbował jak najmniej odejść od formy komentowanych wersów i, o ile było to możliwe, powielał użytą przez Eurypidesa formę dialogiczną. Te właśnie *scholia* stanowią bazowy tekst komentatorski omawiany w artykule, jednak tam, gdzie poszerzy to kontekst interpretacyjny, zostaną również przywołane komentarze należące do innych zbiorów².

¹ Termin „autor” w przypadku zbiorów scholiów, zwłaszcza tych najstarszych, jest terminem umownym. Zbiory te to najczęściej kompilacje prac różnych badaczy nieznanymi z nazwiska. Obszerne wydania komentarzy określane mianem *scholia vetera* stanowią zazwyczaj kompilacje prac wielu anonimowych autorów. Istnieje jednak kilku znanych scholiastów, głównie z okresu wieków średnich, do których należą między innymi Demetriusz Trikliniusz (ok. 1280 – ok. 1340) czy Tomasz Magister (ok. 1275 – ok. 1346), którego uwagi zostaną zacytowane w dalszej części artykułu.

² *Scholia* do Eurypidesowego *Orestesa* można znaleźć w następujących zbiorach: Arsenius (1534), Barnes (1694), Beck (1778–1788), Matthiae (1817), Cobetius (1846), Schwartz (1966), Daitz (1979), Dindorfius (1863), Mastronarde (2020).

Omówienie wybranych scholiów pozwoli również na przedstawienie samej stychomytii, a także na pokazanie jakie trudności interpretacyjne stawiała ta forma dialogu przed starożytnymi badaczami dramatu.

Stychomytię definiuje się jako specyficzną formę dialogu postaci scenicznych, złożoną z dwu-, jedno- lub półwersowych replik wypowiedzianych naprzemiennie przez uczestników dialogu. Poszczególne wersy są więc bardzo krótkie, analogiczne pod względem budowy metrycznej i składniowej. Włoski badacz Massimo Di Marco (2020: 237) podaje klasyfikację stychomytii. Zaproponowany przez badacza podział opiera się na ilości wersów w kolejnych replikach: monostychiczną wymianę replik badacz nazywa „surową”, „ciężką” („severa”), a pozostałe jej formy określa mianem „wolnej” („libera”) lub „mieszanej” („mista”).

Starożytną, niestety bardzo ogólną, definicję stychomytii pozostawił Pollux³.

Pollux, *Onomasticon* 4, 113-114: στιχομυθεῖν δὲ ἔλεγον τὸ παρ' ἐν ἰαμβεῖον ἀντιλέγειν, καὶ τὸ πρᾶγμα στιχομυθία.

Brać udział w stychomytii: odpowiadać na zmianę jednym wersem jambicznym; [sam dialog] nazywają stychomytią⁴.

Jest to definicja bardzo ograniczona, ponieważ autor wspomina jedynie o formie metrycznej tekstu. Pollux pomija ładunek emocjonalny tego rodzaju dialogu oraz jego znaczenie w zarysowaniu konfliktu.

Poeta wprowadzał stychomytię, kiedy bohaterowie starali się osiągnąć własne cele, odmienne do celów ich rozmówcy, chcieli nawzajem się obwinić, lub też gdy jedna z postaci próbowała przekonać drugą do swoich poglądów, a druga się temu opierała. Ten rodzaj dialogu towarzyszy zazwyczaj sytuacji, w której następuje konfrontacja poglądów *dramatis personae*. Stychomytia jest dynamiczna, często bohaterowie dramatu przerzucają się uwagami, czasami przyjmuje też ona formę zadawania pytań i udzielania odpowiedzi. Ten rodzaj dialogu służy do zwiększenia intensywności lub tempa akcji dramatycznej, potęguje napięcie i wzbudza emocje. Charakterystyczne dla stychomytii jest też to, że bohaterowie wykorzystują słowa swojego rozmówcy, sugerując ich inne znaczenia lub tworząc gry słowne. Warto także dodać, że – z formalnego punktu widzenia – stychomytia bywała również wykorzystywana do krótkiego wprowadzania nowej postaci dramatu w sytuację sceniczną.

Przeciwieństwo stychomytii stanowi *rhexis*, czyli mowa. Najbardziej statyczna forma wypowiedzi w dramacie. W odróżnieniu od dynamicznego dialogu, *rhexis* zazwyczaj nie potęgowała tempa akcji⁵, ponieważ jej głównym celem było

³ Julius Pollux był greckim leksykografem i retorem żyjącym w drugiej połowie II w. n.e.

⁴ Przekład auterek.

⁵ Istnieją jednak w dramacie mowy, które miały bez wątpienia zadanie kumulowania napięcia dramatycznego, gdy *dramatis personae* opisywały tragiczne i niezwykle emocjonujące wydarzenia, rozgrywające się poza oczami widzów. Należy do nich, dla przykładu, mowa Posłańca z Eurypidowego *Oszalałego Heraklesa*, który relacjonował mord dokonany przez protagonistę na własnych dzieciach i żonie (Eu. *Her. Fur.* 922-1015).

obszerne przedstawienie punktu widzenia jednej z postaci lub wyjaśnienie widzom teatralnym wykorzystanej w dramacie wersji mitu. *Rhesis* jest zazwyczaj dość obszerna i pozwala dramaturgowi opowiedzieć ustami bohatera pewną, często skomplikowaną, historię. Skrócowa forma stychomytii nie daje na to przestrzeni. Ta forma dialogu stawiała przed scholiastą specyficzne wyzwania, zwłaszcza ze względu na skrócowość replik, ponieważ badacz często musiał uzupełnić „brakujące” treści czy wyjaśnić takie elementy historii dramatycznej, czy mitycznej, które zostały jedynie zasugerowane w dialogu. Zadaniem scholiasty było także wyjaśnienie odniesień i kontekstów, do których odwoływały się postacie biorące udział w stychomytii. O ile tego rodzaju nawiązania wydają się być klarowne dla starożytnych widzów teatralnych, tak dla późniejszych czytelników tekstów dramatycznych mogły już być niezrozumiałe. Poeta mógł poprzez użycie jednego słowa, na przykład nieużywanego wcześniej w tekście przydomka boga, odesłać odbiorcę do zupełnie nowego kontekstu mitologicznego. Bez właściwego odczytania tego rodzaju odwołania nie można było dokonać odpowiedniej analizy i interpretacji utworu.

Komentator często musiał też omówić pojawiające się w tekście dwuznaczności, zapewne często zamierzone przez starożytnych poetów, i na przykład zdecydować, kogo wskazują użyte w tekście zaimki. Dawało to badaczowi możliwość pokazania jego umiejętności głębokiej lektury tekstów poetyckich, a także w niektórych przypadkach na wykazanie się swoim własnym kunsztem poetyckim.

Poniżej został zacytowany tekst części omawianej w artykule stychomytii z Eurypidesowego *Orestesa* wraz z polskim przekładem. To tę część dialogu autor *scholia vetera* uznał za wymagającą obszernego wyjaśnienia, być może uważał ją za najciekawszą lub za najtrudniejszą do interpretacji.

Eu. Or. 414 Or. ἀλλ' ἔστιν ἡμῖν ἀναφορά τῆς ξυμφορᾶς...⁶

Or. Lecz jest ratunek dla mnie w tym nieszczęściu⁷.

Eu. Or. 415 Me. μὴ θάνατον εἴπητις· τοῦτο μὲν γὰρ οὐ σοφόν.

Men. Nie myśl o śmierci, to niemiądre wyjście.

Eu. Or. 416 Or. Φοῖβος, κελεύσας μητρὸς ἐκπρᾶξαι φόνον.

Or. Wszak Feb mi kazał zamordować matkę!

Eu. Or. 417 Me. ἀμαθέστερός γ' ὦν τοῦ καλοῦ καὶ τῆς δίκης.

Men. Bo niezbyt wiedział, co piękne i słuszne.

Eu. Or. 418 Or. δουλεύομεν θεοῖς, ὅτι ποτ' εἰσὶν οἱ θεοί.

Or. Służymy bogom, czymkolwiek by byli.

Eu. Or. 419 Me. κάτ' οὐκ ἀμύνει Λοξίας τοῖς σοῖς κακοῖς;

Men. Loksjasz cię w twoim nieszczęściu nie wspiera?

⁶ Tekst grecki jest podawany według wydania: Euripides 1994.

⁷ Polski przekład Eurypidejskiego *Orestesa* jest podawany według wydania: Euripides 2018.

Eu. Or. 420 Ὁρ. μέλλει· τὸ θεῖον δ' ἔστι τοιοῦτον φύσει.
Or. Zwleka, bo bóstwo jest takie z natury.

Jak już zostało wspomniane, do przedstawionej części stychomytii zachowały się liczne komentarze scholiastów. Warto zwrócić uwagę, że w obszernym *scholion* oznaczonym numerem 414 znajdujemy nie tylko omówienie wiersza 414, ale również komentarz do dalszych wersów: 414-420. Rozpoczynając komentarz do kolejnych wersów scholiasta cytuje dosłownie komentowane słowa lub też je parafrazuje. Co więcej, starożytny badacz tworzy swoje *scholion* również w formie stychomytii, odzwierciedlając formę komentowanego dialogu Eurypidesa. Dla podkreślenia dialogicznej formy komentarza, czy może w celu zwrócenia uwagi czytelnika na specyficzną formę dialogiczną, scholiasta użył przy wypowiedziach kolejnych bohaterów *adverbium* εἶτα – „potem”, „następnie”, zaznaczające kwestie wypowiedzane naprzemiennie przez bohaterów dramatu: Orestesa i Menelaosa.

Zastanawiać może, dlaczego komentator wyodrębnił akurat te wersy tragedii, komentując je *on bloc*. Można przypuszczać, że potraktował je jako swego rodzaju całość wypowiedzi poety, którą można wyodrębnić z tekstu i rozważać w kontekście moralno-filozoficznym, nawet bez analizowania kontekstu całej sztuki (w. 414-420). Omawiana część dialogu koncentruje się bowiem wokół dokonanej przez Orestesa zbrodni, grożącej mu za nią kary, ale też tego, kto w istocie ponosi odpowiedzialność za zabicie Klitajmestry: Orestes czy Apollon.

Przy analizie scholiów odnoszących się do omawianej stychomytii za punkt wyjścia posłużą wiersze tragedii wraz z ich literackim przekładem. Następnie zostaną przytoczone komentarze do wersu 414 oraz następnych wierszy *Orestesa*. *Scholion* należące do zbioru *scholia vetera*, który sam składa się z 19 wersów, zostanie podzielony na części, które *de facto* odnoszą się do kolejnych wersów sztuki. W dalszej kolejności pojawiają się także szczególnie interesujące z punktu widzenia prowadzonych analiz wybrane komentarze pochodzące z innych zbiorów.

Wers 414

Eu. Or. 414 Ὁρ. ἀλλ' ἔστιν ἡμῖν ἀναφορά τῆς ξυμφορᾶς...
Or. Lecz jest ratunek dla mnie w tym nieszczęściu.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 2-6: ἀλλ' ἔστιν ἡμῖν ἀναφορά· ἐπει εἶπεν ὁ Μενέλαος οὐ δεινὰ πάσχειν δεινὰ τοὺς εἰργασμένους [w. 413] καὶ κατέκρινεν αὐτὸν δεινὰ πεπραχέναι, φησὶν Ὀρέστης· ἀλλ' ἔστιν ἡμῖν τῆς συμβάσης τύχης ἀναφορά, ὃ ἔστι· δυνάμεθα τοῦ συμβάντος πράγματος τὴν αἰτίαν ἀναγαγεῖν εἰς τινα, ὥστε μὴ εἶναι ἡμᾶς αἰτίους δεινῶν πράξεων.

„jest jednak dla mnie ratunek⁸⁷”: skoro Menelaos powiedział: „Straszny czyn, strasznej domaga się kary” [w. 413] i zapadł wyrok, żeby doznał on rzeczy strasznych, Orestes mówi: „Jest

⁸ W przekładach *lemmata* i w zacytowanych w scholiach wersach dramatu autorki podają własne tłumaczenie. Ma to związek z tym, że wersy tragedii zostały tam zacytowane skrótowo, lub zostały sparafrazowane, tak więc cytowany w innych miejscach przekład R.R. Chodkowskiego nie mógł zostać użyty.

jednak wybawienie od przypadającego mi w udziale losu”, czyli: „mogę, gdy rzecz już się stała, przenieść winę na owego [sc. Apollona], żebym nie był winny strasznych zdarzeń”⁹.

Jako *lemma* do 414 wiersza scholiasta dwukrotnie przywołuje tekst tragedii. Po raz pierwszy przytacza skróconą wersję: ἀλλ’ ἔστιν ἡμῖν ἀναφορά, podając początek wiersza 414. Po raz drugi podaje pełne brzmienie wersu, jednak w nieco zmienionej formie – ἀλλ’ ἔστιν ἡμῖν τῆς συμβάσης τύχης ἀναφορά („Jest jednak wybawienie od przypadającego mi w udziale losu”) – w stosunku do wersji tekstu, którym dysponujemy współcześnie, brzmiącej: ἀλλ’ ἔστιν ἡμῖν ἀναφορά τῆς ξυμοφοῶς („Lecz jest ratunek dla mnie w tym nieszczęściu”). Może to oznaczać, że komentator albo miał do dyspozycji inną, nieznaną dzisiaj, wersję tekstu tragedii, albo sam dokonał niewielkiej zmiany, parafrazując 414 wers *Orestesa*, aby stał się on bardziej czytelny, łatwiejszy do zrozumienia.

Warto także zwrócić uwagę na to, że dla pełniejszego omówienia analizowanego wiersza 414, scholiasta uwzględnia szerszy kontekst dramatyczny, odwołując się do poprzedniego wersu tragedii. W tekście komentarza przytacza bowiem wypowiedź Menelaosa z wiersza 413: οὐ δεινὰ πάσχειν δεινὰ τοὺς εἰργασμένους, dodając do niej własne wyjaśnienie: καὶ κατέκρινεν αὐτὸν δεινὰ πεπραχέναι („i zapadł wyrok, żeby doznał on rzeczy strasznych”). Scholiasta rozszerza komentowany tekst o słowa innego bohatera i podaje informacje, które wynikają z wcześniejszych części analizowanego dialogu. Pozwala to na lepsze zrozumienie nie tylko poszczególnych wypowiedzi, ale i całej stychomytii.

W kolejnym *scholion* do wersu 414 komentator zwraca właśnie uwagę na charakter prowadzonego dialogu.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 17-19: ἄλλως: ὅρα τὸ εὐφυῆς τοῦ ποιητοῦ, πῶς δι’ ἀμφοτέρων τῶν προσώπων τούτων, τοῦ Ὀρέστου καὶ τοῦ Μενελάου, τὰς ἐναντίας τῶν ἀνθρώπων δόξας ὑποδηλοῖ.

Inaczej: „patrz na talent poety, jak przez każdą z tych dwóch postaci, Orestesa i Menelaosa, ukazuje przeciwstawne opinie ludzi”.

Scholiasta zwraca tu przede wszystkim uwagę na retoryczny talent, którym zasłynął Eurypides w swoich tragediach. Kunszt poety w tej dziedzinie ujawnia również komentowana stychomytia, w której doskonale skontrastował zapartywania Orestesa i Menelaosa, ukazując równocześnie kierujące bohaterami motywacje.

Swoją uwagę scholiasta podkreśla równocześnie charakter samej stychomytii, jako typowej dla dramatu greckiego formy wypowiedzi, którą – co już zostało wspomniane – jest żywiołowy, burzliwy dialog, ukazujący odrębne, stojące we wzajemnej sprzeczności stanowiska i myśli *dramatis personae*. Zwykle ta forma

⁹ Wszystkie *scholia* w przekładzie autorek.

wypowiedzi występuje po dłuższych mowach, wygłaszanych przez dwu zwaśnionych bohaterów¹⁰.

Wers 415

Eu. Or. 415 Με. μὴ θάνατον εἴπης· τοῦτο μὲν γὰρ οὐ σοφόν.

Men. Nie myśl o śmierci, to niemądre wyjście.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 6-9: εἶτα ὁ Μενέλαος· μὴ θάνατον εἴπης τοῦ πατρός· οὐ γὰρ σοφόν. εἰ γὰρ καὶ διὰ τὸν πατέρα ἀνεῖλες τὴν μητέρα, δεινὰ πέπραχας· σὺ γὰρ οὐκ ὄφειλες θάνατον ἐπαγαγεῖν τῇ μητρὶ, ἀλλ' ἡ δημοσία κρίσις.

Następnie Menelaos: „nie mów o śmierci ojca, to niemądre”. Jeśli bowiem z powodu ojca zgładziłeś matkę, doznasz strasznych rzeczy; nie ty bowiem powinienesz zdecydować o śmierci matki, lecz publiczny proces.

Analizując zacytowany komentarz należy zwrócić uwagę na podany przez scholiastę w *lemma* wers 415 (μὴ θάνατον εἴπης τοῦ πατρός· οὐ γὰρ σοφόν). Bez wątpienia jest to 415 wers tragedii, jednak ma on nieco inne brzmienie niż ten sam wers, który możemy znaleźć w wydaniu tragedii Eurypidesa. Nie można wykluczyć, że komentator, jak już to zostało wcześniej wspomniane, mógł korzystać z innej wersji tekstu niż ta, z której korzystamy współcześnie. Jest także możliwe, że scholiasta celowo wprowadził zmianę w tekście dramatu, którą było dodanie do θάνατον genetiwu τοῦ πατρός, tworząc sformułowanie „śmierć ojca”. Być może autor komentarza uznał, że dla lepszego zrozumienia wypowiedzi *dramatis personae* należy dookreślić tekst Eurypidesa. Z tragedii nie wynika bowiem, o czyjej śmierci mówi Menelaos. Dopiero wprowadzone uzupełnienie pozwala scholiście jednoznacznie wskazać na śmierć ojca Orestesa, Agamemnona, z rąk Klitajmestry. Nie jest możliwe rozstrzygnięcie tej kwestii na podstawie posiadanego tekstu *scholion*.

Należy również zaznaczyć, że dopisując w *lemma* τοῦ πατρός, komentator zadbał o to, żeby nie zostało zakłócone metrum wiersza, w tym przypadku trymetru jambicznego. Aby tego uniknąć, wprowadzając do wiersza swój dodatek, usunął równocześnie trzysylabowy zwrot: τοῦτο μὲν. Z tej samej przyczyny zmienił także pierwotną kolejność słów: γὰρ οὐ na οὐ γάρ. Można zatem sądzić, że scholiasta dokonuje w ten sposób krytyki tekstu, a *scholia* pełniły by w tym przypadku funkcję współczesnego aparatu krytycznego, gdzie edytor prezentuje w tekście pobocznym różne lekcje tekstu.

Podobne przypuszczenia można wysnuć analizując uwagę do wersu 415.

Sch. vet. Eu. Or. 415, 1-5: μὴ θάνατον εἴπης· ὁ μὲν τὸν Ἀπόλλωνα ἠνίξαστο αἴτιον τῆς μανίας, ὁ δὲ ἔπειτο τὸν τοῦ πατρός λέγειν θάνατον. ἐκκλείων οὖν αὐτὸν ἀπολογίας φησὶ· μὴ λέγε τὸν

¹⁰ Przykładem stychomythii, następującej po długiej dyskusji, ujętej w formę mów, może być dynamiczny dialog z *Dzieci Heraklesa* Eurypidesa. Po mowach przeciwstawnych Herolda, domagającego się wydania dzieci Heraklesa, i Ijolaosa, proszącego Demofonta o otoczenie ich opieką i wsparcie, Demofont, zgadzając się na prośbę opiekuna dzieci, podejmuje żarliwą dysputę w formie stychomythii z aroganckim Herodem (w. 253-272).

θάνατον τοῦ πατρὸς μηδ' αὐτὸς ἀμαρτῶν εἰς τὸν πατέρα ἀνάφερε τὴν ἀμαρτίαν. εὐηθεὶς γὰρ τὸ αὐτόν τινα ἀμαρτάνοντα ἄλλω περιτιθέναι τὴν αἰτίαν.

Ten [sc. Orestes] robi aluzję do Apollona, odpowiedzialnego za [jego] szaleństwo, tamten zaś odniósł wrażenie, że mówi o śmierci ojca. [Menelaos] powstrzymując go od [wygłoszenia] obrony, mówi: „nie mów o śmierci ojca, ani sam, błędząc, nie odnoś [sc. swojego] przewinienia do ojca”. Jest bowiem niedorzecznością przypisywanie winy komuś innemu, kiedy samemu się w czymś pobłądziło.

Aluzję do Apollona, a dokładnie do wydanego Orestesowi przez boga polecenia, by zabił matkę, robi Orestes dopiero w następnym wierszu (w. 416). To, że tego rodzaju wzmianka pojawia się już przy wierszu 415, może sugerować jedną z dwu możliwości: albo scholiasta celowo rozszerzył swój komentarz o zagadnienie, które jest poruszane w tragedii dopiero w następnym wersie, albo komentował nieco zmienioną wersję dramatu w stosunku do tej, którą obecnie dysponujemy. Drugą możliwość uprawdopodobnia wielość komentarzy, których formę można wytłumaczyć tym, że tekst dramatu, którym posługuje się scholiasta jest inny, niż wersje dostępne współcześnie.

W analizowanym *scholion* wyraźnie widać, że jego autor przedstawia szeroką interpretację wiersza tragedii, której nie można byłoby dokonać bez uwzględnienia informacji zawartych w innych miejscach tekstu. Po pierwsze, komentator nawiązuje do szau, którym został dotknięty Orestes. Eurypides opisuje ten stan bohatera już od samego początku tragedii, a w omawianej stychomytii jest do tego bezpośrednio odwołanie we wcześniejszych wierszach 400 i 406, zaś do sprawczyń tego stanu, Erynii, w wierszach 408-412. Po drugie, również na podstawie szerszego kontekstu tragedii, scholiasta dokonuje interpretacji wypowiedzi Menelaosa, a co tym bardziej należy podkreślić, odsłonięcia ukrytych w jego słowach intencji i sensów. Wyciągając wnioski z postawy Menelaosa w całej rozmowie z Orestesem, komentator bardzo wyraźnie pokazuje nieprzychylny stosunek Menelaosa do bratanka, któremu nie tylko nie pozwala się obronić, ale jeszcze *expressis verbis* obwinia. Można zatem przyjąć, że scholiasta zwraca uwagę na ważne, jego zdaniem, kwestie, pragnąc, by czytelnicy również ich nie pominęli.

Wers 416

Eu. Or. 416 Op. Φοῖβος, κελεύσας μητρὸς ἐκπρᾶξαι φόνον.

Or. Wszak Feb mi kazał zamordować matkę!

Sch. vet. Eu. Or. 414, 10-11: εἶτα Ὀρέστης λέγει ὅτι ὁ Ἀπόλλων ἔκρινε καὶ διὰ τοῦτο οὐ δεινὰ διεπραξάμην, εἶγε θεὸς ὁ κρίνας καὶ κελεύσας.

Potem Orestes mówi, że: „Apollon [mi] nakazał, i dlatego nie popełniłem nic strasznego, ponieważ to bóg był tym, który podjął decyzję i wydał rozkaz”.

Parafrazując wiersz tragedii, scholiasta na początku swego komentarza dokonuje zmiany tylko na płaszczyźnie formalnej: zamienia imię Fojbosa na Apollo-

na. Dalej jednak dokonuje pogłębionej interpretacji, klarownie wyjaśniając sens, jaki – według niego – kryje się w przytoczonym wersie tragedii (w. 416). Nie odwołuje się do dokonanego przez Orestesa zabójstwa matki, uznając tę informację zapewne za oczywistą, bo pojawiającą się w wersie tragedii. Koncentruje się natomiast na bogu, który nakazał dokonanie tej zbrodni. Dalej konsekwentnie stwierdza, że wobec boskiej decyzji wina nie może leżeć po stronie wykonawcy zabójstwa, a więc Orestesa, lecz – w przekonaniu scholiasty – leży ona po stronie tego, kto ten rozkaz wydał. Sugeruje zatem, że tak właśnie należy rozumieć wypowiedziane w tragedii słowa.

W innym komentarzu do tego wersu scholiasta dalej rozważa winę Apollona, odwołując się do szerszego kontekstu treści stychomythii.

Sch. vet. Eu. Or. 416, 1-6: Φοῖβος κελεύσας: ἀπὸ κοινοῦ οὕτως συντάξεις ὅτι ἐκέλευσεν ἂν τοῦτο ὁ Φοῖβος καὶ ἐπιστεύθης ἀληθεύειν, ἐὰν ἦν ἀμαθέστερος καὶ πλέον σοῦ ἀμαθῆς τοῦ καλοῦ καὶ τοῦ δικαίου. τοῦτο δὲ εἶπεν ὡς φαυλίσας τὴν ἀναφορὰν, ὡς τάχα ψευσαμένου τοῦ Ὀρέστου καὶ τούτῳ τῷ τρόπῳ φεύγοντος τὴν μομφὴν τοῦ μητρικοῦ φόνου. κρείσσων γὰρ ἦν ἢ αἰτία, ἐὰν ἦν αὕτη ὁ θάνατος τοῦ πατρός.

„Fojbos rozkazał”: z tekstu [wynika], że tak należy rozumieć [znaczenie wersów]: jeśli Fojbos rozkazał to [zrobić], przekonane, że mówi słusznie, to jednak nie zdawał sobie sprawy, bardziej niż ty, co jest piękne i sprawiedliwe. [Menelaos] powiedział to, żeby zganić odwołanie [Orestesa do rozkazu Apollona]; Orestes [powoływał się na Apollona], ponieważ szybko poczuł się oszukany [sc. przez tego boga] i w ten sposób uciekał przez zarzutem zabójstwa matki. Przyczyna była bowiem ważniejsza, skoro była nią śmierć ojca.

Z uwagi scholiasty wynika, że pomiędzy komentowanym przez siebie wierszem 416 a następnym dostrzega on bardzo istotne powiązanie, które powinni odnotować odbiorcy. Zwraca bowiem uwagę, że właściwe zrozumienie pierwszego z wersów możliwe jest jedynie w połączeniu z kolejnym, którego treść częściowo cytuje, częściowo zaś parafrazuje. Dokonany przez scholiastę zabieg można uznać za tym bardziej uzasadniony, że mamy tu do czynienia z częścią tragedii, ujętą w formie stychomythii, w której myśli są wyrażane bardzo zwięźle, jednozdaniowo. Nie mogą zatem zawierać bardziej szczegółowych odniesień. Ze względów formalnych (jednozdaniowe wypowiedzi stychomythii) i metrycznych nie można dostatecznie jasno wyrazić pewnych myśli w poszczególnych wersach, dlatego scholiasta uznaje za słuszne uzupełnienie potrzebnych – według niego – powiązań przyczynowo-skutkowych.

Wers 417

Eu. Or. 417 Με. ἀμαθέστερός γ' ὦν τοῦ καλοῦ καὶ τῆς δίκης.

Men. Bo niezbyt wiedział, co piękne i słuszne.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 11: εἶτα Μενέλαος· τοῦτο, τὸ δεινὸν, ἔκρινεν ἀμαθῆς ὦν.

Następnie Menelaos [mówi]: „to, co straszne, [Apollo] nakazał, będąc niemądrym”.

Zasadniczo jest to typowa parafraza wiersza tragedii, w której scholiasta własnymi słowami oddaje sens *lemma*. Zmienia jednak nieco swój komentarz w stosunku do tekstu tragedii:

1. ἀμαθέστερός γ' ὢν zastępuje ἀμαθής ὢν, czyli *comparativus* przymiotnika zamienia na jego formę w *gradus positivus*: ἀμαθής, pomijając równocześnie uzupełniające *comparativus* genetywy: τοῦ καλοῦ καὶ τῆς δίκης;

2. w nawiązaniu do poprzedzającego wiersza 416, gdzie była mowa o Fojbosie, który nakazał Orestesowi zabicie matki, scholiasta w komentarzu do bieżącego wersu dodaje stwierdzenie: τὸ δεινὸν ἔκρινεν („nakazał to, co straszne”), a więc określenie negatywnie waloryzujące czyn boga.

Kolejny komentarz nie zawiera jedynie parafrazy, ale szersze objaśnienie wersu sztuki.

Sch. vet. Eu. Or. 417, 1-5: ἀμαθέστερός γ' ὢν: εἰ τοῦτο ἐκέλευσεν, ἀμαθής ἐστίν, ἵνα ἐκ τῶν ἐναντίων δηλώσῃ ὅτι οὐκ ἐκέλευσεν ὁ θεός· οὐ γάρ ἐστίν ὁ θεὸς ἀμαθής. ἄλλως: μετὰ συλλογισμοῦ τοῦτο εἶρηκεν· εἰ γὰρ οὐκ ἀμαθής ὁ θεός, δηλὸν ὅτι οὐδὲ προσέταξε τοῦτο ποιεῖν.

„będać głupcem”: jeśli to rozkazał, jest głupcem; z tego jasno wynika sprzeczność – bóg [tego] nie rozkazał: bóg bowiem nie może być głupcem.

Inaczej: zgodnie z logiką [sylogizmem] tak powiedział: jeśli bóg nie jest głupcem, to jasne jest, że nie rozkazał tego uczynić.

Scholiasta, pragnąc pomóc w zrozumieniu komentowanego wiersza, interpretuje jego treść. Warto przy tym zaznaczyć, że próbuje to zrobić na dwa sposoby. Po pierwsze, najpierw podaje hipotetyczną możliwość, że gdyby bóg wydał taki rozkaz, byłby głupcem. Jednocześnie jednak stanowczo stwierdza, że bóg tego nie zrobił, ponieważ bóg nie może być uznany za głupca. Po drugie, scholiasta ponawia swoje wcześniejsze stwierdzenie, tym razem używając sylogizmu, a zatem opierając swoją tezę na logicznym wnioskowaniu. W obu przypadkach wyjaśnienia scholiasty zmierzają do tego, by odeprzeć ewentualne posądzenia boga o działanie bezmyślne, czy wręcz głupotę. Przedstawiony komentarz zawiera zatem pozytywną waloryzację boga, co pozwala uznać, że to *scholion* ma podłoże religijne.

Wers 418

Eu. Or. 418 Or. δουλεύομεν θεοῖς, ὅτι ποτ' εἰσὶν οἱ θεοί.

Or. Służymy bogom, czymkolwiek by byli.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 12-14: εἴτα Ὀρέστης· εἴτε ἀμαθεῖς εἴτε σοφοὶ οἱ θεοί, οὐκ οἶδα, τοῦτο δὲ οἶδα ὅτι δουλεύομεν καὶ πειθόμεθα αὐτοῖς, ὅποιοι ἂν εἰσιν, εἴτε σοφοὶ εἴτε φαῦλοι.

Wtedy Orestes: „czy niemądrzy, czy mądrzy są bogowie, nie wiem, to jednak wiem, że służymy i jesteśmy im posłuszni, jacykolwiek są, czy to mądrzy, czy bezmyślni”.

W przytoczonej uwadze scholiasta dokonuje parafrazy tekstu tragedii, poszerzając równocześnie wypowiedź bohatera w taki sposób, jakby dopowiadał,

odślaniał jego niewypowiedziane myśli. Dotyczą one ważnej kwestii, którą rozważa Orestes: jacy są bogowie. Przyznaje przy tym, że on sam nie wie, czy są oni mądrzy, czy może nie. Niezależnie jednak od tego, jak się ich ocenia, bogom należy okazywać posłuszeństwo. Jest to oczywiście aluzja do rozkazu Apollona, by Orestes zabił matkę. Wypowiadane tutaj słowa można więc uznać za rodzaj usprawiedliwienia ze strony bohatera, który dokonał zbrodni w akcie posłuszeństwa bogu – niezależnie czy ów bóg był mądry, czy nie.

Mamy tu zatem do czynienia z dokonaną przez scholiastę parafrazą, która w przypadku stychomytii, a więc krótkiej, jednozdaniowej wypowiedzi bohatera, została uzupełniona przez komentatora jego własnymi słowami, mającymi ułatwić zrozumienie lapidarnego stwierdzenia, jakie pada z ust *dramatis persona*.

W innym *scholion* do wersu 418 znajduje się ocena słów, których Eurypides użył w tekście sztuki.

Sch. vet. Eu. Or. 418, 4-6: ὅ τι ποτ' εἰσι<ν οἱ> θεοί: ἀκαίρως τοῦτο: ἐώρακε γὰρ τὸν Ἀπόλλωνα καὶ ἀκήκοεν αὐτὸν αἰτιῶν· ὡσεὶ τις ἰδὼν αἰετὸν λέγει· τί ποτέ ἐστιν· ἢ αἰετός.

„czymkolwiek by byli”: to niestosowne [stwierdzenie]; [Orestes] zwrócił uwagę na Apollona i uznał go za winnego; jakby ktoś, widząc orła, mówił: „Co to jest?” „Zaprawdę, to orzeł”.

Zdaniem scholiasty, w tym wersie stychomytii Orestes zwraca uwagę na Apollona i wskazuje go jako winnego popełnionej przez siebie zbrodni. Komentator uważa, że ta uwaga bohatera jest niestosowna czy może niepotrzebna z uwagi na jej oczywistość. Świadczą o tym dalsze, ironiczne porównania opisywanej przez scholiastę sytuacji do reakcji kogoś, kto widząc orła, mówi „odkrywczo”, że to właśnie orzeł. Można zatem uznać, że autor *scholion* dostrzegł w słowach Orestesa gorzki i sarkastycznie brzmiący komentarz.

Wers 419

Eu. Or. 419 Με· κἄτ' οὐκ ἀμύνει Λοξίας τοῖς σοῖς κακοῖς;
Men. Loksjasz cię w twoim nieszczęściu nie wspiera?

Sch. vet. Eu. Or. 414, 14-15: εἶτα ὁ Μενέλαος· εἰ αὐτός σοι ἐκέλευσε, πῶς οὐκ ἐλεεῖ νοσοῦντα καὶ μαινόμενον.

Wtedy Menelaos: „jeśli on ci wydał rozkaz, czemu nie ma litości nad chorym i oszalałym?”.

Powyżej zacytowane *scholion* do wersu 419 ponownie prezentuje, tak jak przedstawione wcześniej komentarze, parafrazę słów użytych przez Eurypidesa. Natomiast kolejna uwaga przyporządkowana do wersu 419 zawiera analizę obszernej partii stychomytii.

Sch. vet. Eu. Or. 419, 1-6: κἄτ' οὐκ ἀμύνει: πανούργως ἔχει πᾶσα ἡ ἐρώτησις. ὁ μὲν γὰρ φησιν ὅτι ὁ Ἀπόλλων μοι ἐκέλευσεν ἀνελεῖν τὴν μητέρα, ὁ δὲ ἀντεπάγει· καὶ πῶς ὁ κελεύσας ἀνελεῖν τὴν μητέρα οὐκ ἐλεεῖ σε μαινόμενον. τοῦ δὲ εἰπόντος ὅτι μελλητικόν ἐστι τὸ θεῖον, πάλιν ὁ Μενέλαός φησι· πῶς οὖν Ἐρινός σε ταχέως μετήλθον· οὐκ εἰσὶ καὶ αὐτὰ θεαί. ἐλέγχει οὖν αὐτὸν ὡς καταφευδόμενον.

„nie wspiera”: całe wypytywanie [Menelaosa] ma charakter przebiegły. Ten [Orestes] bowiem mówi, że „Apollo mi kazał zamordować matkę”, tamten zaś ripostuje: „I jak ten, który kazał zabić matkę, nie ma litości nad tobą szalonym?”. Gdy [Orestes] powiedział, że bóstwo chętnie zwleka, znów mówi Menelaos: „jak więc Erynie tak szybko cię dopadły? Nie są i one same boginiami?” [Menelaos] szydzi zatem z niego jako kłamcy.

Scholiasta określa charakter wypowiedzi Menelaosa, uznając sposób zadawania przez niego pytań Orestesowi za przebiegły. Co ciekawe, aby lepiej wyjaśnić swoją ocenę omawianego dialogu, scholiasta w treści komentarza parafrazuje nie tylko wers 419, ale także wypowiedź Orestesa z wersu 416 oraz dwa wersy padające w dalszej części dialogu (w. 420: „Zwleka, bo bóstwo jest takie z natury” oraz w. 423: „Szybko cię za krew ścigają boginie”). Celem takiego sformułowania *scholion* jest zestawienie tych wypowiedzi, które potwierdzają słuszność analizy tekstu dokonanej przez komentatora, która pozwala na nazwanie sposobu rozmowy Menelaosa z Orestesem szyderstwem.

Ważnym zabiegiem zastosowanym przez Eurypidesa w wersie 419 jest nazwanie Apollona Loksjaszem. Autorzy zacytowanych scholiów do tego wersu nie komentują użycia przydomka boga, jednak termin Loksjasz został obszernie omówiony w scholiach do innych wersów. Apollo został w *Orestesie* nazwany Loksjaszem pięciokrotnie, w wersach 165, 285, zacytowanym 419, 1666 oraz 1681. Najciekawsze informacje można znaleźć w komentarzach do wersu 165, znajdujących się w anonimowych *scholia vetera* oraz w zbiorze scholiów autorstwa Tomasza Magistra. Zacytowane poniżej komentarze dotyczą słów Orestesa, w których informuje o rozkazie zamordowania matki, jaki otrzymał od Apollona.

Eu. Or. 163-165

Ηλ. ἄδικος ἄδικα τὸτ' ἄρ' ἔλακεν ἔλακεν, ἀπόφονον ὅτ' ἐπὶ τρίποδι Θέμιδος ἄρ' ἐδίκασε φόνον ὁ Λοξίας ἐμᾶς ματέρος.

El. Dokonał, dokonał bezprawnie bezprawia, gdy Loksjasz z trójnoga Temidy nakazał sprzeczne z naturą zabójstwo mej matki.

Sch. Thom. Exeg. Eu. Or. 165: Λοξίας ὁ Ἀπόλλων καλεῖται ὅτι λοξὰ καὶ διπλῶς νοούμενα ἐμαντεύετο. καὶ γὰρ τῷ Κροῖσῳ, ὅτε στρατεύσειν κατὰ Κύρου ἐμελλεν, ἐρωτήσαντι εἰ τοῦ ἐχθροῦ περιέσται, εἶπε· Κροῖσος βασιλεὺς Ἄλυν ποταμὸν διαβάς μεγάλην ἀρχὴν καταλύσει. τοῦτο δὲ ἦν παντάπασιν ἄγνωστον, εἴτε τὴν οἰκίαν εἴτε τὴν τοῦ Κύρου. ὄθεν ἀπατηθεὶς ὁ Κροῖσος καὶ μεγάλην ἀρχὴν τὴν τοῦ ἀντιδίκου ὑπολαβὼν, ἐλθὼν καταλέλυκε τὴν οἰκίαν τοσοῦτον ὡς καὶ ὑπὸ τοῦ ἐχθροῦ ἐαλωκὼς εἰς πῦρ ἐμβεβλήσθαι, ὃν εἰ μὴ Ζεὺς οἰκτεῖρας ἀφῆκεν ὕδωρ ἐπὶ τὴν φλόγα, τάχ' ἂν ἀπωλώλει, ἔργον πυρὸς γενόμενος. ἦν δὲ ὁ Κροῖσος Λυδῶν βασιλεὺς.

Apollon jest nazywany Loksjaszem, ponieważ dawał wyrocznie, które były postrzegane jako zawiłe i miały podwójne znaczenie. Tak jak Krezusowi, gdy zamierzał wyruszyć przeciwko Cyrusowi, który zapytał, czy będzie lepszy od swojego wroga, on [sc. Apollon]

powiedział: „król Krezus przekroczywszy rzekę Halys zniszczy wielkie imperium”. To wszystko było jednak niejasne, czy [chodziło o] rodzime [imperium] czy [imperium] Cyrusa. Wtedy zwiędziony Krezus, rozumiejąc, że chodzi o wielkie imperium jego rywała, wyruszywszy zniszczył swoje własne [imperium] do tego stopnia, że został nawet pojmany w niewolę przez wroga i wrzucony w ogień, i jeśli Dzeus nie zlitowałby się nad nim i nie posłał wody przeciwko płomieniom, on by szybko zginął, stając się ofiarą ognia. Krezus zaś był królem Lidów.

Autor *scholion* wyjaśnia powód, dla którego Apollon został nazwany przez Eurypidesa przydomkiem Loksjasz. Grecki przymiotnik λοξίας oznacza „dwuznaczny”, „zawiły”, co ma związek z naturą dawaną przez wyrocznie Apollona przepowiedni. Były one zazwyczaj niejednoznaczne, co sprawiało, że można je było interpretować w dwojaki sposób. Jeśli wróżba nie spełniła się, oznaczało to, że została źle zinterpretowana. Autor *scholion* przywołuje historię upadku imperium Krezusa, który źle interpretując wyrocznie Apollona wyruszył na samobójczą wojnę z Persami, przekonany, że czeka go triumf.

Związłe podsumowanie powodu, dla którego Apollo był nazywany Loksjaszem można również znaleźć w *scholia vetera*.

Sch. vet. Eu. Or. 165: Λοξίαν δὲ λέγουσι τὸν Ἀπόλλωνα διὰ τὸ ποιῆσθαι ἐξεστραμμένους τοὺς χρησμούς.

Loksjaszem nazywają Apollona z uwagi na to, że dawał pomieszane wyrocznie.

Informacje przedstawione przez autorów scholiów pozwalają poznać powód, dla którego Eurypides używa w tekście sztuki przydomku boga. Jeśli Loksjasz zwykł dawać niejasne przepowiednie, to i nakaz zabicia matki dany przez wyrocznie Orestesowi również mógł nie być klarowny¹¹. Jest to ze strony poety dyskusja podjęta ze słusnością słuchania nakazów bogów. Po mowie Apollona na końcu sztuki Eurypides każe Orestesowi przyznać słusność Apollonowi: „Wieszczu Loksjaszu, ty w swoim wieszczeniu / się nie myliłeś, lecz byłeś prawdziwy” (w. 1666-1667). Należy jednak pamiętać, że słowa te padają w tragicomedii, kończącej się wypowiedzią Apollona jako *deus ex machina*, którą należy ująć w cudzysłów ironii.

Wers 420

Eu. Or. 420 Ὁρ. μέλλει· τὸ θεῖον δ' ἐστὶ τοιοῦτον φύσει.

Or. Zwleka, bo bóstwo jest takie z natury.

¹¹ Podanie w wątpliwość intencji Apollona poza *Orestesem* ma miejsce również w innych dramatach Eurypidesa. Spośród nich *Ijon* poety staje się najbardziej wymownym przykładem, ukazującym charakter Feba i jego wróżb. W dramacie tym padają najostrzejsze bodaj słowa krytyki pod adresem tego boga. Przewijają się tam motyw jego gwałtu na Kreuzie (w. 288, 384-387, 885-896, 941-965) oraz kłamliwych wyroczeni (w. 67-71), mających ukryć dokonane przez niego bezprawie. Poza *Ijonem* szczególnie niepocholebne opinie o Apollonie zostały wyrażone w *Elektrze* (w. 1296-1297, 1301-1302) oraz w *Ifigenii w kraju Taurów* (w. 77-79, 570-575, 711-715).

Dwa zachowane w *scholia vetera* komentarze do kolejnego wersu, 420, prezentują dwie różne parafrazy wypowiedzi Orestesa. Pierwsza z nich to właściwie interpretacja słów bohatera, wyrażająca nadzieję na to, że Apollo nie zostawi go samego, a obecność boga wynika ze zwłoki.

Sch. vet. Eu. Or. 414, 15-16: Ὀρέστης· ἴσως ἐλεήσει, αἰεὶ γὰρ βραδύνει τὸ θεῖον.

Orestes: „może zlituje się, bóstwo zawsze bowiem działa powoli”.

Autor drugiego *scholion* wyraża słowa Orestesa w bardzo prosty, przystępny dla odbiorcy sposób, opisując działania Apollona przymiotnikiem μελλητικόν – „zwlekający”.

Sch. vet. Eu. Or. 420: Ὀρέστης· μελλητικόν ἐστὶ τὸ θεῖον.

Orestes: „bóg działa z opóźnieniem”.

W przedstawionych powyżej scholiach daje się zauważyć, że dominującą formą komentarzy do omawianej stychomytii jest parafraza. Parafraza jako gatunek literacki oznacza często swobodną przeróbkę tekstu wyjściowego. Za parafrazę należy także uznać tłumaczenia, które można dokonywać dosłownie, lub dodając nowe treści, czyli parafrazując tekst oryginału.

Scholion w formie parafrazy przedstawia te same treści innymi środkami wyrazowymi, dokonuje przekształcenia passusu dramatu przy wykorzystaniu najczęściej wyrażen synonimicznych, innych konstrukcji składniowych lub zastąpieniu danego terminu formą opisową czy związkem wyrazowym. Scholiasta przedstawia w komentarzach myśl dramaturga w innych słowach, ale najczęściej zachowując liczbę i osobę użyte w tekście.

Jak wynika z treści scholiów, parafrazy możemy zasadniczo podzielić na dwa rodzaje. Pierwszym z nich jest jedynie sparafrazowanie tekstu *lemma*, czyli przekazanie tej samej informacji, którą znajdujemy w danym wierszu lub wierszach tragedii. Celem tego rodzaju komentarzy jest przekształcenie specyficznego sformułowanego tekstu poetyckiego w sposób, który byłby bardziej dostępny dla czytelnika, co często wiąże się z zastąpieniem figur i tropów retorycznych wyrażeniami prostszymi.

Drugim zaś rodzajem jest parafraza wzbogacona o dodatkowe informacje komentatora, który dopowiada sens przytaczanego *lemma*, kierując się albo szerszym kontekstem tragedii, albo dokonując już własnej interpretacji. Celem takich komentarzy jest również nadanie nowej formy literackiej wycinkowi tekstu, ale także wydobywanie z tego tekstu znaczeń, które mogą być widoczne jedynie w kontekście obszerniejszego passusu.

Omówione w artykule *scholia* dają wyobrażenie, jak trudna do interpretacji mogła być stychomytia z uwagi na to, że zawierała lakoniczne i często wieloznaczne repliki *dramatis personae*. Taki sposób formułowania myśli przez autorów dramatów mógł być nie w pełni zrozumiały lub wręcz enigmatyczny dla odbiorcy. O tym, że problem ten dostrzegali scholiaści świadczą formy ich komentarzy, które sprowadzają się głównie do interpretacji, eksplikacji lub właśnie parafraz wypowiedzi bohaterów. Głównym celem tego rodzaju komentarzy było ułatwienie czytelnikom dramatów zrozumienie treści tej formy dialogu. Doskonałym przykładem tego są omówione w artykule wybrane *scholia* do stychomytii z Eurypidesowego *Orestesa*.

Komentowanie stychomytii stawało się dla scholiastów tym większym wyzwaniem, im krótsze były wypowiedzi budujące dialog. Zważywszy na to, za najtrudniejszą do analizy mogła być uznana stychomytia Eurypidesa, ponieważ była najbardziej oszczędna w swojej formie literackiej i częściej niż u innych tragiczków sprowadzała się do monostychomytii. Ten właśnie rodzaj dialogu, zgodnie z przywołanymi już wcześniej badaniami di Marco, należy określić mianem stychomytii „surowej”.

Eurypides zasłynął jako wielki eksperymentator w dziedzinie teatru i dramatu, co najbardziej uwidacznia się w późniejszym okresie jego twórczości. Jedną z jego najbardziej spektakularnych innowacji było wprowadzenie nowej formy dramatu, jaką była tragikomedii¹². Literacką formę tego nowego gatunku charakteryzowały ironia i dwuznaczność widoczne w każdym aspekcie dzieła dramatycznego. Można je oczywiście dostrzec również na poziomie *leksis*, także w analizowanej w artykule stychomytii z *Orestesa*. Jest to bowiem sztuka należąca właśnie do późnego okresu twórczości poety, którą klasyfikuje się jako tragikomedię.

Bibliografia

- Arsenius of Monembasia. (1534). Σχόλια τῶν πάντων δοκίμων εἰς ἐπιτά τραγῳδίας τοῦ Εὐριπίδου συλλεγόντα ἐκ διαφόρων παλαιῶν βιβλίων καὶ συναρμολογηθέντα παρὰ Ἀρσενίου. *Scholia in septem Euripidis tragoedias ex antiquis exemplaribus ab Arsenio collecta et nunc primum in lucem edita*. Venetiis: in officina Lucaeantonij Iunta.
- Barnes, J. (ed.). (1694). *Euripidis quae extant omnia: Tragoediae nempe XX, praeter ultimam, omnes completae, item Fragmenta aliarum plusquam LX Tragoediarum et Epistolae V*. Cantabrigiae: ex officina Iohan Hayes.
- Beck, Ch.D. (ed.). (1778–1788). *Euripidis Tragoediae Fragmenta Epistolae ex editione Josuae Barnesii nunc recusa*. Vol. 1–3. Leipsiae: E.B. Svikerti.
- Chiżyńska, K., Czerwińska, J., Budzowska, M. (2020). *Starożytny teatr i dramaty w świetle pism scholiastów. Leksykon*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

¹² Omówienie tragikomedii i charakterystycznych dla niej środków dramaturgicznych: Czerwińska 2005: 828–830; Czerwińska 2013: 191–334; Chiżyńska, Czerwińska, Budzowska 2020: 393–400.

- Cobetius, C.G. (ed.). (1846). *Scholia antiqua in Euripidis Tragoedias partim inedita partim editis integriora adiunxit*. Lipsiae: sumptibus Ernesti Geutheri.
- Czerwińska, J. (2005). *Eurypides i jego twórczość dramatyczna oraz mniejsi tragediopisarze*. W: H. Podbielski (red.). *Literatura Grecji starożytnej. Epika – liryka – dramat*. Vol. 1. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL. 771–876.
- Czerwińska, J. (2013). *Innowacje mitologiczne i dramaturgiczne Eurypidesa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Daitz, S.G. (ed.). (1979). *The Scholia in the Jerusalem Palimpsest of Euripides. A Critical Edition*. Heidelberg: Carl Winter.
- Di Marco, M. (2020). *La tragedia greca. Forma, gioco scenico, tecniche drammatiche*. Roma: Carroci editore.
- Dindorfius, Gulielmus (ed.). (1863). *Scholia graeca in Euripidis tragoedias ex codicibus aucta et emendata*. Vol. 1–4. Oxonii: e typographeo academico.
- Euripides. (1994). *Orestes*. In: *Euripidis fabulae*. J. Diggle (ed.). Vol. 1–3. Oxford: Clarendon Press.
- Eurypides. (2018). *Orestes*. In: *Eurypides. Tragedie*. Vol. 2. Przekł. i oprac. R.R. Chodkowski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Mastronarde, D.J. (ed.). (2020). *Euripides Scholia. An Open-Access Online Edition*: https://euripidesscholia.org/Edition/OrestesScholia_all.html (17.04.2024).
- Matthiae, A. (ed.). (1817). *Euripidis Tragoediae et Fragmenta*. Vol. 4. Leipzig: apud Ioa. Aug. Gottl. Weigel.
- Pollucis Iulii. *Onomasticon*. (1967). Bethe, E. (ed.). Vol. 1–2. Stuttgart: B.G. Teubner.
- Schwartz, E. (ed.). (1966). *Scholia in Euripidem*. vol. 1–2. Berlin: De Gruyter.

Prof. dr hab. Jadwiga Czerwińska (University of Lodz) – full professor, editor-in-chief of “Collectanea Philologica”, member of the Committee on Ancient Culture of the Polish Academy of Sciences (PAN), the Classical Association, the Scientific Commission of Łódź, scholarship holder of the Foundation Hardt pour L’Etude de L’Antiquité Classique, Vandoeuvres-Genève and the Lanckoroński Foundation. Her interests include Greek theatre and drama (mainly Euripides), Greek philosophy and the reception of antiquity in Italian culture. She is the author of many articles and Polish and Italian monographs on Euripides’ work: *Człowiek Eurypidesa*; *Anthropeia physis come dramatis persona in Euripide*; *Innowacje mitologiczne i dramaturgiczne Eurypidesa*; (co-author) *Starożytny teatr i dramat w świetle pism scholiastów. Leksykon*.

e-mail: jadwiga.czerwinska@uni.lodz.pl

Dr Katarzyna Chiżyńska – Chair of Classical Philology at the University of Lodz. Graduated in Classical Philology and Cultural Studies, received doctorate in literary studies in 2012 for her thesis *Scholia Medicea in „Aeschyli” Persas – analiza, przekład, komentarz*. Main research interests: languages, ancient theatre, ancient Greek drama. She is the co-author of *Starożytny teatr i dramat w świetle pism scholiastów. Leksykon*.

e-mail: katarzyna.chizynska@uni.lodz.pl